

**Sygn. akt I C 314/22**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Grandys

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2023 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa D. T. L. i M. W.

przeciwko B. L.

o zapłatę

zasądza od pozwanej B. L. na rzecz powódki D. T. L. kwotę 37.755,50 zł oraz na rzecz powódki M. W. kwotę 37.755,50 zł – w obu przypadkach z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 9 listopada 2023 r. do dnia zapłaty,

oddala powództwo w pozostałej części,

nakazuje ściągnąć solidarnie od powódek na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w O.) kwotę 3.262,90 zł tytułem pokrycia odpowiedniej części tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa wydatków sądowych,

zasądza od pozwanej B. L. solidarnie na rzecz powódek: D. T. L. i M. W. kwotę 4.309,27 zł tytułem zwrotu kosztów procesu – z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia o kosztach procesu do dnia zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki

**I C 314/22**

## UZASADNIENIE WYROKU

W dniu 3 marca 2022 r. powódki D. L. oraz M. W. wystąpiły przeciwko pozwanej B. L. z żądaniem zapłaty zachowku po spadkodawcy J. L. (ojcu powódek) w kwotach po 127.675 zł

z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazały, że są córkami spadkodawcy z pierwszego małżeństwa i gdyby dziedziczyły

z ustawy, każda z nich otrzymałaby 1/4 spadku (w zbiegu z żoną spadkodawcy i córką

z drugiego małżeństwa). Spadek zaś na mocy aktu poświadczenia dziedziczenia nabyła wprost w całości na podstawie testamentu pozwana jako druga żona spadkodawcy. W ocenie strony powodowej w skład spadku wchodzi:

1/2 wartości mieszkania położonego w O. przy ul. (...) (wartość 491.400 zł);

1/2 wartości garażu nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) w O. (wartość 30.000 zł);

1/2 wartości nieruchomości gruntowej o pow. 19 m<sup>2</sup> – działki zabudowanej przy ul. (...) w O. (wartość 50.000 zł);

udział wynoszący 7/20 części nieruchomości gruntowej, tj. działki o powierzchni 2.701m<sup>2</sup> – grunty orne położone w B. (wartość 450.000 zł);

o łącznej wartości 1.021.400 zł. Zatem zachówek każdej z powódek winien wynosić według wzoru:  $1.021.400 \times \frac{1}{4} \times \frac{1}{2} = 127.675$  zł.

Odpowiadając na pozew, pozwana przyznała skład spadku oraz udziały spadkowe, które przysługiwałyby stronie powodowej w dziedziczeniu ustawowym, lecz zakwestionowała wartości składników spadku, a tym samym wniosła o oddalenie powództwa „w części przekraczającej różnicę pomiędzy zachowkiem wyliczonym przez powódki, a kwotą zachowku wynikającą z wyliczeń dokonanych na podstawie ustalonych kwot wartości majątku spadkowego określonych w wycenie rzeczoznawcy do spraw wyceny nieruchomości”. Zdaniem pozwanej, wartość spadku podana przez powódki rażąco odbiega od cen rynkowych, a wyliczone na jej podstawie wielkości zachowku są przez to błędnie. Zdaniem pozwanej wartości przedstawiają się tak:

1/2 wartości mieszkania położonego w O. przy ul. (...) – 200.000 zł,

1/2 wartości garażu nr (...) w budynku przy ul. (...) w O. – 17.500 zł,

1/2 wartości nieruchomości gruntowej o pow. 19 m<sup>2</sup> – działki zabudowanej przy ul. (...) w O. - 16.500 zł,

udział wynoszący 7/20 części nieruchomości gruntowej, tj. działki o powierzchni 2.701 m<sup>2</sup> – grunty orne położone w B. – 85.400 zł.

Pozwana oszacowała łączną wartość majątku spadkowego na 319.400 zł, a wyliczony na tej podstawie zachówek na 39.925 zł dla każdej z powódek. Pozwana dodatkowo wskazała, że zasady współżycia społecznego przemawiają za obniżeniem zachowku, ponieważ powódki nie interesowały się chorym ojcem – ich kontakt był sporadyczny, a ciężar zajmowania się spadkodawcą spoczywał na pozwanej. Obecna sytuacja materialna i osobista (w szczególności zdrowotna) pozwanej, uzasadnia ponadto konieczność rozłożenia dochodzonego zachowku na raty. Pozwana dodatkowo w piśmie procesowym z 20 września 2022 r. argumentowała, że powódki rzadko odwiedzały ojca, pomimo tego, że wcześniej uzyskały od niego dużą pomoc materialną w trakcie studiów. Pozwana przedstawiła precyzyjne rozliczenie kosztów pogrzebu (wydatki poniesione przez pozwaną wyniosły w sumie 13.260 zł) oraz szczegółowe zapisy dotyczące wizyt córek zmarłego.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Powódki są córkami spadkodawcy J. L. z pierwszego małżeństwa. D. L. urodziła się (...), a M. W.(...)Spadkodawca pozostawił ponadto córkę z drugiego małżeństwa – M. L.. Spadkobiercami ustawowymi J. L. – w pierwszej grupie spadkowej byłyby: żona B. L., D. L. (córka J. i A. – pierwszej żony zmarłego), M. W. (córka J. i A.) oraz M. L. (córka J. i B.) i dziedziczyłyby z ustawy spadek

w udziałach po 1/4.

(bezsporne, potwierdzone dokumentami: odpis skrócony aktu małżeństwa k. 14 i k. 17-18, protokół dziedziczenia Kancelarii Notarialnej O. A. w O. z dnia 31.10.2017 r. - § 3.1 – k. 7)

J. L. zmarł 17 czerwca 2017 r. Spadek na podstawie testamentu notarialnego sporządzonego 2 października 2010 r. przed notariuszem B. M. (Rep. A nr (...)) nabyła w całości jego druga żona B. L.. Oświadczenie o przyjęciu spadku

wprost spadkodawczyni złożyła przed notariuszem O. A. 31 października 2017 roku, w wyniku czego tenże notariusz tego samego dnia sporządził akt poświadczenia dziedziczenia nr (...) tej treści, że spadek na podstawie testamentu nabyła w całości pozwana.

(bezsporne, potwierdzone dokumentami: testament notarialny – k. 59-60; protokół dziedziczenia – § 4 lit. m) - k. 8; akt poświadczenia dziedziczenia – k. 11)

Jest bezsporne w procesie, podobnie jak było bezsporne między stronami w protokole dziedziczenia - § 4 lit. t), że w skład spadku wchodzi:

udział wynoszący 1/2 części w stanowiącym odrębną nieruchomość lokalu mieszkalnym nr (...), położonym na (...) kondygnacji w budynku wielolokalowym nr (...) przy ul. (...) o powierzchni użytkowej 70.20 m<sup>2</sup> (KW nr (...)),

udział wynoszący 1/2 części w stanowiącym odrębną nieruchomość garażu nr (...), położonym w budynku nr (...) przy ul. (...) w O. o powierzchni użytkowej 14,10 m<sup>2</sup> (KW nr (...)),

udział wynoszący 1/2 części w nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę gruntową oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni wynoszącej 19,00 m<sup>2</sup> ze sposobem korzystania: działka zabudowana, położona w obrębie ewidencyjnym nr (...) przy ulicy (...) w O. (KW nr (...)),

udział wynoszący 7/20 części w nieruchomości gruntowej, stanowiącej działkę gruntu oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni wynoszącej 2.701,00 m<sup>2</sup> ze sposobem korzystania: R- grunty rolne, położone w obrębie ewidencyjnym nr (...) B. w B., w gminie S., w powiecie (...) (KW nr (...)).

Ustalenie wartości tych składników nastąpiło w procesie na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości. W sporządzonym operacie szacunkowym biegły i w jego uzupełnieniu wskutek zastrzeżeń pozwanej przyjął, że:

wartość lokalu mieszkalnym nr (...) położonego przy ul. (...) wynosi 359.720 zł – zatem udziału 1/2 - 179.860 zł,

wartość garażu nr (...) wynosi 40.760 zł, zatem udziału 1/2 - 20.380 zł,

wartość nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę gruntową oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) wynosi 35.780 zł, zatem udziału 1/2 - 17.890 zł,

wartość działki nr (...) o powierzchni wynoszącej 2.701 m<sup>2</sup> wynosi 277.640 zł, zatem udziału 7/20 - 97.174 zł.

(dowód: opinia o wartości nieruchomości lokalowej położonej przy ul. (...))

w O. – k. – 203-235; opinia o wartości nieruchomości lokalowej stanowiącej lokal niemieszkalny, położonej przy ul. (...) w O. – garaż nr (...) k.-236-261; opinia o wartości nieruchomości gruntowej zabudowanej garażem szeregowym przy ul. (...) w O. – k. 292-318; opinia o wartości nieruchomości gruntowej działka nr (...) – k. 262-291, opinia uzupełniająca k. 336-337)

W toku przesłuchania stron okoliczności istotne dla sprawy stały się bezsporne. Otóż J. L. był radcą prawnym, prowadził kancelarię. Zachorował (udar niedokrwienny) w 2015 r. Od tej pory postępował proces demencji. J. L. opiekowała się pozwana i bezspornie czyniła to wzorowo. Powódki od kilkudziesięciu lat na stałe mieszkają w (...) i tam pracują zawodowo, jednak po udarze ojca przyjeżdżały do Polski kilka razy w roku, odwiedzając ojca. Pozwana jest na emeryturze, otrzymuje z tego tytułu około 4.200 zł netto, ponadto pobiera czynsz najmu garażu w wysokości 250 zł. Dwa lata temu przeszła operację w związku z nowotworem nerki, ma chorobę tarczycę, nadciśnienie i cukrzycę, na leki wydaje około 300 zł miesięcznie. D. L. ma w (...) mieszkanie własnościowe obciążone kredytem i na utrzymaniu syna. M. W. w (...) ma dom obciążony kredytami, niepracującego męża, na utrzymaniu studiującego syna.

Jest ponadto bezsporne (pismo procesowe pozwanej z 12.09.2022 r. – k. 163, niezaprzeczone przez stronę powodową), że pozwana poniosła koszty pogrzebu spadkodawcy w wysokości 17.760 zł, z czego powódki zwróciły jej 4.500 zł, zatem koszty pogrzebu poniesione przez pozwaną stanowią różnicę – 13.260 zł. Nie były przedmiotem sporu charakter i celowość poniesionych przez pozwaną w tym kierunku wydatków.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów niebudzących wątpliwości Sądu i wzajemnie niekwestionowanych przez strony. W sprawie bezspornie ustalono składniki majątku spadkowego, sporna natomiast była ich wartość, co bezpośrednio przełożyło się na wysokość zasądzonego zachowku. W tym stanie rzeczy Sąd ustalił, iż w niniejszej sprawie zaliczeniu do substratu zachowku podlegają wyłącznie nieruchomości zgodnie wskazane w pozwie oraz odpowiedzi na pozew (wyżej już wymienione). Strony nie przedstawiły żadnych darowizn mających podlegać zaliczeniu, więc Sąd przyjął, że takich nie było. Wobec braku zgodnego stanowiska stron co do wartości nieruchomości objętych masą spadkową celem określenia ich wartości został dopuszczony dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego. Sąd w tej kwestii oparł ustalenia na opinii biegłej sądowej z zakresu szacowania nieruchomości A. K.. Biegła odparła zastrzeżenia stron w opinii uzupełniającej, która nie była już kwestionowana ani przez powódki, ani przez pozwaną,

W oparciu o to substrat zachowku został ustalony na 315.304 zł, od którego należało odjąć istniejące długi spadkowe - koszty pogrzebu poczynione bezspornie przez pozwaną w wysokości 13.260 zł. W konsekwencji należało za dalszą podstawę obliczeń przyjąć 302.044 zł. W przypadku dziedziczenia ustawowego po ojcu każdej

z powódek przypadła by w spadku udział 1/4 części o wartości 75.511 zł, z czego każdej powódce należy się połowa, a zatem zachówek każdej z córek spadkodawcy stanowi kwotę 37.755,50 zł, o czym na podstawie art. 991 § 1 i 2 k.c. orzeczono

w punktach I i II wyroku – uwzględniając powództwo w stosownej części, w pozostałym zakresie oddalając je jako zawyżone.

W pozostałych kwestiach, mających wpływać na obniżenie wyjściowej kwoty zachowku i na rozłożenie na raty, strony mocno różniły się w pozwie, odpowiedzi na pozew i dalszych pismach procesowych, jednak na rozprawie, a trakcie przesłuchania stron ich relacje zbliżyły się na tyle, że dało się z nich wyodrębnić jako bezsporne te, które były naprawdę istotne dla rozstrzygnięcia. Tytułem przykładu wskazać można, że bez znaczenia jest to, czy powódki przyjeżdżały do ojca 3-4 (jak twierdzi pozwana) czy 5 razy w roku (jak twierdzą powódki).

Swoboda dysponowania majątkiem za życia, na przykład w formie darowizn, czy swoboda testowania pozwalająca na dowolne dysponowanie majątkiem

w testamentie na wypadek śmierci mogą prowadzić do pokrzywdzenia osób najbliższych spadkodawcy, które zresztą czasem przyczyniają się do tworzenia lub powiększania majątku spadkowego. Stąd też osoba fizyczna ma przynajmniej moralny obowiązek wspierania rodziny, w tym też pozostawienia im korzyści ze spadku. Jednakże o tym, kto, jakie i na jakich zasadach otrzyma korzyści po zmarłym, decyduje ustawa. Można więc twierdzić, że w kręgu rodziny zmarłego istnieją osoby, którym pozostawienie korzyści jest obligatoryjne w zakresie określonym w ustawie. Stąd też nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem najbliższych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z 25.07.2013 r. w sprawie I ACa 141/12). Ochrona praw najbliższej rodziny zmarłego należy do podstawowych założeń prawa spadkowego. Znajduje ona wyraz w wielu instytucjach prawa spadkowego, w tym też i w instytucji zachowku (art. 991-1011 k.c.) zapewniającej osobom wskazanym w ustawie określoną korzyść ze spadku nawet wbrew woli zmarłego (wyrok Sądu Najwyższego z 13.06.2013 r. w sprawie V CSK 385/12). Zgodnie z art. 991 § 2 k.c., jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. W art. 991 § 1 k.c. - definiującym pojęcie zachowku – wskazany został krąg podmiotów uprawnionych do zachowku. Zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy

albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału, czyli właśnie zachówek. Jest bezsporne, że ponieważ w niniejszej sprawie nie zachodzi sytuacja szczególna, powódkom należy się zasadniczo zachówek równy połowie wartości udziału spadkowego.

Zgodnie z art. 1007 § 1 k.c. roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku przedawniają się z upływem lat pięciu od ogłoszenia testamentu. Powódki dochowały tego terminu, wytaczając powództwo przed datą przedawnienia się roszczenia.

Jednocześnie Sąd uznał – wbrew stanowisku strony powodowej – że odsetki winny zostać zasądzone od wskazanej kwoty od daty wydania wyroku, czyli 9 listopada 2023., nie zaś za okres ją poprzedzający, tj. od wytoczenia powództwa. Zdaniem Sądu, dostrzegając rozbieżności interpretacyjne w doktrynie i judykaturze w tej materii, na kanwie niniejszej sprawy uznać należało, że roszczenie o zachówek stało się wymagalne z chwilą określenia przez Sąd jego wysokości i dopiero z tą datą możliwe było naliczanie odsetek za opóźnienie. Powyższe uzasadnia to, że ustalenie wartości spadku w celu określenia zachowku oraz obliczenie zachowku, następuje według cen z chwili orzekania o roszczeniu z tego tytułu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18 listopada 1997 r., I ACa 690/97, Apel.-W-wa (...) oraz wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 2 marca 2012 r., I ACa 110/12, Lex nr 1129357).

Końcowo odnieść się należy do motywów nieuwzględnienia zgłoszonego przez pozwaną wniosku o obniżenie zachowku i o rozłożenie świadczeń na raty.

Pozwana żądając obniżenia zachowku, powołała się na zasady współżycia społecznego tj. brak pielęgnowania przez powódki więzów rodzinnych (rzadkie kontakty z ojcem oraz rzadkie wizyty). Argumentacja pozwanej nie była przekonująca. Przesłuchanie stron wskazuje na to, że kontakty powódek z ojcem nie wykraczały społecznie poza normę w sytuacji ich stałego zamieszkania za granicą. W stosunkach rodzinnych Sąd nie dopatrywał się na podstawie przedstawionych dowodów żadnych nieprawidłowości mogących przekonywać do odstąpienia od ogólnych zasad określających zachówek.

Instytucja zachowku urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem osób, z którymi łączy go szczególnie bliski stosunek rodzinny, a tym samym dąży do realizacji zasad współżycia społecznego. Nie wyklucza to jednak, iż żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku nie może zostać ocenione negatywnie przez pryzmat zasad współżycia społecznego, gdy w świetle zasad lub wartości moralnych, powszechnie, społecznie akceptowanych, jawi się jako nadużycie prawa.

Poddając zatem analizie całokształt postępowania spadkodawcy, jak i uprawnionych do zachowku, nie sposób zaakceptować twierdzeń strony pozwanej, jakoby powódki nie pielęgnowały relacji z ojcem. We wstępnej fazie procesu kwestia ta była sporna pomiędzy stronami, jednak w toku przesłuchania na rozprawie relacje stron zbliżyły się do siebie. Powódki kilka razy w roku odwiedzały ojca, a nadto – co zostało przyznane na rozprawie - kontaktowały się telefonicznie ze spadkodawcą, choć kontakt ten był utrudniony z uwagi na stan zdrowia ojca. Mając na uwadze powyższe, Sąd nie znalazł powodów, aby w oparciu o zasady współżycia społecznego obniżyć kwotę należnego powódkom zachowku.

Podobnie, bezzasadny okazał się wniosek o rozłożenie na raty świadczeń.

Na podstawie art. 320 k.p.c., zasądzone należności Sąd może rozłożyć na raty wskazując wysokość każdej raty, termin płatności i wysokość odsetek należnych w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat. Zgodnie z treścią tego przepisu, w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Wskazać należy, że powołany wyżej przepis wprowadza szczególną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, dając sądowi możliwość wydania orzeczenia zasądzającego roszczenie powoda z uwzględnieniem interesów pozwanego w zakresie czasu wykonania wyroku. Uprawnienie z art. 320 k.p.c. przysługuje sądowi w sytuacjach, w których ze względu na

stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne, spowodowane nieurodzajem czy klęską żywiołową, mogą być jednak także spowodowane działaniem samego dłużnika. Skorzystanie z przysługującego sądowi uprawnienia ma na celu także uchronienie pozwanego od postępowania egzekucyjnego, tak aby umożliwić mu wykonanie wyroku w sposób dobrowolny.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie zachodzą okoliczności uzasadniające wobec pozwanej zastosowanie dobrodziejstwa z art. 320 k.p.c., ponieważ posiada ona stałe dochody – emeryturę oraz inne przychody z tytułu umowy najmu garażu, nadto na skutek dziedziczenia wartość jej majątku znacznie się zwiększyła. Dodać trzeba, że kwoty zachowku zasądzone powódkiem są znacznie niższe niż te, przed którymi pozwana broniła się w toku procesu, i są na tyle niskie, że zdecydowanie można stwierdzić, iż sytuacja majątkowa, osobista i zdrowotna pozwanej, nakreślona przez nią prawidłowo, nie uzasadnia odstępstw od obowiązku jednorazowego spełnienia zasądzonych świadczeń. Jednorazowa spłata nie powinna być dla pozwanej bardzo utrudniona ani narażać na niepowetowane szkody. Pozwana posiada liczne aktywa, których wartość znacznie przewyższa kwotę zasądzonego zachowku na rzecz powódek. Są to nieruchomości, których spieniężenie nie powinno być trudnością i nie powinno narażać potrzeb mieszkaniowych pozwanej.

W tej kwestii Sąd wziął pod uwagę sytuację materialną obu stron, uznając, że jest ona dobra. W każdym przypadku nie można mówić ani o niedostatku, ani o bogactwie, zatem nie ma podstaw do odstępstw w zasądzeniu zachowku.

Podobną ocenę Sąd wyraża na gruncie obowiązującego od 22 maja 2023 r. artykułu 997<sup>1</sup> k.c., którego w § 1 i 2 treść jest następująca:

§ 1 Obowiązany do zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku może żądać odroczenia terminu jego płatności, rozłożenia go na raty, a w wyjątkowych przypadkach - jego obniżenia, przy uwzględnieniu sytuacji osobistej i majątkowej uprawnionego do zachowku oraz obowiązowanego do zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku.

§ 2 W przypadku rozłożenia na raty roszczenia z tytułu zachowku terminy ich uiszczenia nie mogą przekraczać łącznie pięciu lat. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd, na wniosek zobowiązanego, może odroczyć termin zapłaty rat już wymagalnych lub przedłużyć termin, o którym mowa w zdaniu pierwszym. Zmieniony termin nie może być dłuższy niż dziesięć lat.

W świetle tego powtórzyć należy, że przy uwzględnieniu sytuacji osobistej i majątkowej obu osób uprawnionych do zachowku oraz osoby obowiązanej do zaspokojenia roszczeń z tytułu zachowku nie ma podstaw w realiach niniejszej sprawy do uwzględnienia żądania rozłożenia na raty ani obniżenia wysokości zachowków przysługujących powódkiem od pozwanej.

Uzasadnienie punktów dotyczących kosztów sądowych (między stroną a Sądem) i kosztów procesu (między stronami) należy rozpocząć od przypomnienia, że postanowieniem z 27 maja 2022 r. (k. 143) pozwana została zwolniona od kosztów sądowych częściowo, mianowicie od połowy każdej opłaty sądowej, a od wydatków sądowych sumarycznie ponad kwotę 2.000 zł. Wydatki te poniosła już w trakcie procesu, wpłacając (wykorzystaną następnie) zaliczkę na wynagrodzenie biegłej w kwocie 2.000 zł, dlatego Sąd nie mógł już dalej obciążać pozwanej z tego tytułu.

Koszt opinii biegłej wyniósł łącznie 9.661,28 zł i pokryty został z zaliczek stron (odpowiednio: 3.000 zł i 2.000 zł), a w pozostałej części ze środków budżetowych Skarbu Państwa w kwocie 4.661,28 zł, co wymagało rozliczenia zgodnie z art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez nakazanie ściągnięcia tego wydatku od powódek stosownie do stopnia ich przegranej (70%), czyli w kwocie 4.661,28 zł.

O kosztach procesu między stronami Sąd orzekł art. 100 k.p.c. biorąc pod uwagę wygranie sprawy przez powódki w 30%. Na koszty procesu powódek składają się: kwota 12.768 zł tytułem opłaty od pozwu, kwota 3.000 zł tytułem

wykorzystanej zaliczki oraz kwota 3.262,90 zł, która zgodnie z punktem III wyroku zostanie poniesiona przez stronę powodową tytułem pokrycia odpowiedniej części tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa wydatków sądowych, a więc łącznie 19.030,90 zł - z czego 30% to **5.709,27 zł**. Na koszty procesu pozwanej składa się natomiast wyłącznie wykorzystana zaliczka na koszt wynagrodzenia biegłych w kwocie 2.000 zł, z czego 70% to **1.400 zł**. Różnica między tymi wynikami na korzyść powódek wynosi 4.309,27 zł.

sędzia Rafał Kubicki